

NIEUDANE KSIĘŻYCOWE LĄDOWANIE INDYJSKIEGO STATKU VIKRAM

Lądownik misji Chandrayaan-2, Vikram zaczął schodzić na powierzchnię Księżyca około 21:40 czasu polskiego, trzymając się założonego planu. Przez następne kilka minut statek pozostawał na zadanej trajektorii i zmniejszał prędkość. Zaledwie na kilka minut przed planowanym lądowaniem indyjskie centrum kontroli misji przestało jednak otrzymywać dane z lądownika, notując odchylenie od właściwych parametrów schodzenia.

Moment historycznego pierwszego lądowania indyjskiego statku na Księżycu miał nastąpić chwilę po godz. 22:00 czasu polskiego (CEST) w piątek 6 września br., czyli po 2:00 w nocy czasu indyjskiego dnia następnego. Wyznaczonym miejscem zetknięcia ze Srebrnym Globem były okolice jego południowego bieguna. Jest to obszar, po którym nie przemieszczały się wcześniej żadne instrumenty badawcze, choć jego rozpoznanie prowadziła już w 2009 roku z dystansu pierwsza indyjska sonda Chandrayaan oraz jej niewielki zrzucony impaktor. W tamtejszych kraterach zlokalizowano wówczas ślady wskazujące na obecność znacznych ilości zamrożonej wody.

Lądownik misji Chandrayaan-2, Vikram zaczął schodzić na powierzchnię Księżyca około 21:40 czasu polskiego, trzymając się założonego planu. Przez następne kilka minut statek pozostawał na zadanej trajektorii i zmniejszał prędkość. Zaledwie na kilka minut przed planowanym lądowaniem indyjskie centrum kontroli misji przestało jednak otrzymywać dane z lądownika, notując odchylenie od właściwych parametrów schodzenia. Ostatni z otrzymanych pakietów danych ze statku Vikram został nadany na wysokości 335 nad Księżycem na dystansie blisko 1,09 km od planowanego miejsca lądowania. Składowa pozioma prędkości lądownika wynosiła wówczas 48,1 m/s, natomiast pionowa – 59 m/s.

Chwilę przed 22:20 - ponad dziesięć minut po planowanym czasie posadzenia Vikrama na Księżycu - szef agencji kosmicznej ISRO, Kailasavadvoo Sivan potwierdził, że kontakt z lądownikiem został utracony. Wskazał przy tym, że dane są w dalszym ciągu analizowane, aby dokładnie ustalić, co się stało.

Czytaj też: [Sonda Chandrayaan-2 już na orbicie wokół Księżyca](#)

W publicznych przekazach i wystąpieniach przyjmuje się jednak, że Vikram (razem z przewożonym łazikiem Pragyaan) został utracony na skutek rozbicia się o powierzchnię Srebrnego Globu. W takim tonie było też utrzymane oficjalne wystąpienie państwowe, w którym premier Indii, Narendra Modi około godziny 4:10 (CEST) podkreślił znaczenie i doniosłość wysiłku indyjskich naukowców, nawet jeśli próba bezpiecznego posadzenia lądownika na Księżycu zakończyła się niepowodzeniem.

Misja Chandrayaan-2 wystartowała z tygodniowym opóźnieniem 22 lipca 2019 roku ok. godz. 11:10

CEST. Wystrzelenie przeprowadzono z kosmodromu na wyspie Sriharikota w stanie Andhra Pradeś we wschodnich Indiach. We wtorek 20 sierpnia sonda kosmiczna przeprowadziła udany manewr zakotwiczenia na orbicie wokół Księżyca. Początkowe stadium orbity przyjęło parametry 114 km x 18072 km z kątem nachylenia 87,8 stopni względem równika księżycowego.

Od tego momentu pojazd zacieśniał trajektorię, przygotowując się do finalnej próby lądowania na powierzchni Srebrnego Globu. Z datą 2 września lądownik księżycowy Vikram został natomiast oddzielony od orbitera Chandrayaan-2.

Niepowodzenie lądowania indyjskiego statku na Księżycu jest drugim takim przypadkiem w 2019 roku. W kwietniu izraelska prywatna misja księżycowa Beresheet zakończyła się rozbiciem swojego pojazdu. Podobny los Vikrama nie przekreśla jednak postępu samej misji Chandrayaan-2, której orbiter będzie w dalszym ciągu wykonywać pomiary i obserwacje powierzchni Srebrnego Globu.

Czytaj też: [Miejsce upadku lądownika Beresheet zlokalizowane na Księżycu](#)